

Tajemnica adwokacka w kontekście ustawy o ochronie danych osobowych

Wprowadzenie

Zasada tajemnicy adwokackiej jest zagadnieniem budzącym zainteresowanie zarówno wśród teoretyków, jak i praktyków prawa. „Zasada ta wynika z utrwalonego przekonania, że jeśli nie zostanie zapewniona poufność, to nie może powstać zaufanie, stanowiące podstawę stosunków klienta z adwokatem w każdej jego roli. Klient może mieć do swojego adwokata pełne zaufania tylko wtedy, gdy obowiązuje zasada bezwzględnej, absolutnej i pełnej tajemnicy adwokackiej bez żadnego ograniczenia w czasie”¹.

Rzadko jednak dane objęte tajemnicą adwokacką stanowią przedmiot analizy w kontekście chronionych danych osobowych. Tymczasem ochrona danych osobowych oraz tajemnica adwokacka są ściśle ze sobą związane. Ustawa o ochronie danych osobowych (dalej: UoDo)² nazwą „dane osobowe” obejmuje bowiem także informacje, które klient powierza adwokatowi, oczekując zachowania poufności³. Z jednej strony powstaje więc konieczność budowania zaufania w relacji z klientem, z drugiej zaś – obowiązek szczególnej

¹ R. Tokarczyk, *Etyka prawnicza*, Warszawa 2011.

² Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1182 z późn. zm.).

³ M. Swora, *Tajemnica adwokacka w świetle wybranych przepisów ustawy o ochronie danych osobowych*, „Palestra” 2004, nr 3-4, s. 76-86.

staranności przy ochronie jego danych osobowych. W artykule zostaną omówione wybrane kwestie tajemnicy adwokackiej i ochrony danych osobowych.

Przedmiot ochrony tajemnicy adwokackiej

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (dalej: PA)⁴ „adwokat obowiązany jest zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej”. Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (dalej: Kodeks Etyki Adwokackiej) natomiast w § 19 ust. 1 stanowi, że „adwokat zobowiązany jest zachować w tajemnicy oraz zabezpieczyć przed ujawnieniem lub niepożądanym wykorzystaniem wszystko, o czym dowiedział się w związku z wykonywaniem obowiązków zawodowych”. W kolejnych ustępach Kodeks zawiera egzemplifikację tego, co objęte jest tajemnicą adwokacką. Wymienione są m.in. materiały w aktach sprawy, wiadomości, notatki, dokumenty dotyczące sprawy uzyskane od klienta oraz innych osób, niezależnie od miejsca, w którym się znajdują⁵. Wymienione przykładowo źródła wiedzy o kliencie z § 19 ust. 2 i 3 nie stanowią katalogu zamkniętego *numerus clausus*. Tajemnicą objęte są więc także wiadomości uzyskane pośrednio od świadków, sędziog, osób trzecich, a nawet strony przeciwnej⁶.

Etyka zawodowa nakłada na adwokata konieczność zobowiązania swoich współpracowników, personelu oraz wszystkich osób zatrudnionych przez niego w ramach wykonywanej działalności zawodowej do przestrzegania zasad, zgodnie z którymi realizowany będzie obowiązek tajemnicy zawodowej. Oznacza to m.in. prze-

⁴ Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 1982 r., nr 16, poz. 124).

⁵ Art. 19 zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej) z dnia 10 października 1998 r. (uchwała nr 2/XVIII/98).

⁶ Z. Krzemiński, *Etyka adwokacka. Teksty, orzecznictwo, komentarz*, Warszawa 2008.

szkolenie pracowników z podstawowych zagadnień ochrony danych osobowych oraz stosowania środków bezpieczeństwa, zebranie od wszystkich pracowników kancelarii oświadczeń o zachowaniu w poufności danych osobowych i sposobów ich zabezpieczania czy korzystanie z urządzeń zapewniających możliwość szyfrowania dokumentów przechowywanych lokalnie oraz wysyłanych między sobą i do klientów firmy przy użyciu środków komunikacji elektronicznej.

Ponadto adwokat posługujący się w pracy komputerem bądź innymi środkami elektronicznego utrwalania danych zobowiązany jest stosować oprogramowanie oraz inne środki zabezpieczające dane przed ich niepowołanym ujawnieniem. Przekazywanie takich informacji za pomocą elektronicznych i podobnych środków przekazu wymaga zachowania szczególnej ostrożności oraz uprzedzenia klienta o ryzyku związanym z zachowaniem poufności przy wykorzystaniu tych środków.

Obowiązek przestrzegania tajemnicy adwokackiej ma charakter nieograniczony w czasie, o czym stanowi § 19 ust. 7. Trwa on nawet po wygaśnięciu pełnomocnictwa czy zakończeniu sprawy. Nie przedawnia się ani nie może być uchylony przez władze samorządu adwokackiego czy prokuratora, a nawet samego mocodawcę⁷.

Obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej przez adwokata stanowi jeden z najważniejszych warunków zbudowania między prawnikiem a jego klientem relacji zaufania. „Ze względu na wielkie znaczenie tajemnicy adwokackiej dla profesjonalnego i moralnego wykonywania zawodu adwokata budzą uzasadnione sprzeciwu wszelkie wyjątki zwalniania ich od zachowania tajemnicy adwokackiej”⁸.

Kodeks deontologiczny adwokatów zawiera przepis, który definiuje tajemnicę adwokacką w sposób negatywny, a mianowicie wskazuje, że adwokat nie może być osobowym źródłem dowodowym w zakresie informacji, które pozyskał w związku z wykony-

⁷ Ibidem.

⁸ R. Tokarczyk, op. cit., s. 184–189.

waniem zawodu (art. 19 ust. 8 UoDo). W kwestii tej wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Szczecinie, twierdząc, że uchylenie tajemnicy adwokackiej powinno być stosowane jedynie incydentalnie, po starannym rozważeniu okoliczności konkretnej sprawy, obligatoryjnym wypełnieniu ustawowych przesłanek oraz wnikliwej analizie tego, czy *in concreto* interesy wymiaru sprawiedliwości uzasadniają naruszenie chronionego przez nią interesu publicznego i prywatnego. Tajemnica adwokacka stanowi esencję wykonywania zawodu adwokata i musi gwarantować zachowanie zarówno właściwej formuły procedowania, jak i merytorycznej zasadności wniosku prokuratora. Uznanie rangi tej tajemnicy jest warunkiem *sine qua non* prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawnym⁹.

Zakres przedmiotowy i podmiotowy ustawy o ochronie danych osobowych

Rozważania na temat tajemnicy adwokackiej w kontekście ustawy o ochronie danych osobowych warto rozpocząć od ustalenia relacji między danymi osobowymi objętymi tajemnicą adwokacką a danymi osobowymi chronionymi na gruncie tej ustawy.

W odniesieniu do zakresu przedmiotowego ustawy, danymi osobowymi są wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Chodzi tu o osobę, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne. Informacji nie uważa się za dane osobowe, jeżeli umożliwienie określenia tożsamości osoby wymagałoby nadmiernych kosztów, czasu lub działań (art. 6 UoDo). Nie budzi wątpliwości to, że poufne dane klienta kancelarii adwokackiej można określić wła-

⁹ Wyrok II AKz 330/13, 29.10.2013 r., niepubl.

śnie jako ustawowe dane osobowe. Swoje personalia klient powierza adwokatowi, udostępniając mu je m.in. w postaci: umów, aktów stanu cywilnego, wezwań, pism procesowych, faktur VAT, wypisów z rejestrów i ewidencji, korespondencji i przesyłek pocztowych, operatów szacunkowych, polis ubezpieczeniowych, decyzji administracyjnych i innych dokumentów urzędowych.

Zakres podmiotowy UoDo reguluje przepis art. 3, który ustala krąg adresatów ustawowych. W ust. 2 pkt 2 wymienione są „osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, jeżeli przetwarzają dane osobowe w związku z działalnością zarobkową, zawodową lub dla realizacji celów statutowych, które mają siedzibę albo miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, albo w państwie trzecim, o ile przetwarzają dane osobowe przy wykorzystaniu środków technicznych znajdujących się na terytorium RP” (art. 3 ust. 2 pkt 2 UoDo). W zakresie tego pojęcia mieści się także grupa zawodowa adwokatów, którzy prowadzą swą działalność zarówno w formie jednoosobowej działalności gospodarczej, jak i spółki.

Przepisu art. 3 nie można interpretować, abstrahując od treści art. 5 tejże ustawy, który stanowi, że jeżeli przepisy odrębne przewidują dalej idącą ochronę danych osobowych aniżeli ustawa o ochronie danych osobowych, stosuje się przepisy tych ustaw. Przywołana w nim reguła kolizyjna *lex specialis derogat legi generali* nie świadczy jednak o tym, że uregulowania dotyczące tajemnicy adwokackiej wyłączają stosowanie przepisów UoDo. Jedynie bowiem norma rangi ustawowej mogłaby wyłączyć bądź ograniczyć ich stosowanie. Kodeks Etyki Adwokackiej, jako akt stanowiony przez Naczelną Radę Adwokacką, do takich nie należy. Szczególną ochronę może wprowadzać jedynie PA, ale tylko w zakresie szczególnych regulacji wynikających z tajemnicy zawodowej, jako instytucji *sui generis*. Należy pamiętać, że regulacje tajemnicy adwokackiej nie obejmują np. procedur postępowania przy zabezpieczeniu danych czy kontroli zgodności przetwarzania danych z przepisami o ochronie danych osobowych i dlatego powstaje obowiązek stosowania w tym wymiarze przepisów ogólnych UoDo. Skoro ustawo-

dawca nie przewidział całkowitego zwolnienia adwokatów z przestrzegania przepisów ustawy, to znaczy, że przyjął, iż uregulowania kwestii tajemnicy zawodowej nie są w zakresie ochrony danych wystarczające. Innymi słowy, dopiero tajemnica adwokacka i ochrona danych osobowych klienta mogą stanowić kompletny system ochrony danych.

Wynika z tego, że w zakresie przedmiotowym UoDo mieszczą się dane chronione tajemnicą adwokacką, a podmiotem zobowiązanym z tytułu norm przewidzianych w tym akcie jest adwokat przetwarzający dane osobowe swoich klientów.

Zarządzanie dokumentami z akt sprawy

W toku postępowania adwokat gromadzi wiele dokumentów zawierających dane osobowe klienta. Profesjonalny pełnomocnik uprawniony jest do przetwarzania danych klienta za jego zgodą, to znaczy zbierania, utrwalania, przechowywania, opracowywania, zmieniania, udostępniania i usuwania danych osobowych, w tym przy użyciu systemu teleinformatycznego (art. 7 pkt 2 UoDo). W praktyce sprowadza się to do gromadzenia materiału dowodowego, kopiowania dokumentów, sporządzania pism procesowych, składania wniosków i dokonywania wpisów w imieniu mocodawcy, gdyż wszystkie te czynności są operacjami na danych osobowych.

Przetwarzanie danych przez adwokata jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy mocodawca wyrazi na to zgodę, a w kontekście umowy zlecenia zawieranej przez adwokata i klienta – także ze względu na konieczność wynikającego z niej zobowiązania do świadczenia przez zastępcę procesowego usług prawnych (art. 23 ust. 1 pkt 1 i 3 UoDo). Adwokat, jako podmiot będący adresatem ustawy, spełnia kryteria administratora danych, przez którego rozumie się organ, jednostkę organizacyjną, podmiot lub osobę z art. 3, który decyduje o celach i środkach przetwarzania danych osobowych (art. 7 pkt 4 UoDo). Obciążony jest zatem szeregiem obowiązków związanych z przetwarzaniem dokumentów (przetwarzanie to musi być zgodne

z prawem, merytorycznie poprawne i adekwatne do celów, do jakich dane są używane). Nie ma prawa poddawać ich dalszym operacjom, które byłyby niezgodne z tymi celami. Ponadto może je przechowywać w postaci umożliwiającej identyfikację klienta, nie dłużej niż jest to niezbędne do osiągnięcia celu przetwarzania (art. 26 ust. 1 UoDo). Można z tego wnioskować, że osiągnięciem celu będzie prawomocne zakończenie postępowania. Wraz z nim profesjonalny pełnomocnik powinien usunąć dane, w których był posiadaniu.

Istotnym obowiązkiem adwokata, nałożonym przez normę art. 36 ust. 1 UoDo, jest zabezpieczenie informacji, w których jest on posiadaniu. Ma ono polegać na wdrożeniu i eksploatacji stosowanych środków technicznych i organizacyjnych zapewniających ochronę danych, odpowiednią do zagrożeń oraz kategorii objętych ochroną. Zabezpieczenie to ma w szczególności chronić przed „udostępnieniem ich osobom nieupoważnionym, zabranieniem przez osobę nieuprawnioną, przetwarzaniem ich z naruszeniem ustawy oraz ich zmianą, utratą, uszkodzeniem lub zniszczeniem”.

UoDo uprawnia profesjonalnego pełnomocnika do przetwarzania również danych sensytywnych, uzależniając to od spełnienia dodatkowego wymogu. Przetwarzanie tych danych jest dopuszczalne, jeżeli osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę na piśmie; albo dane te są niezbędne do dochodzenia praw przed sądem; albo służą stronie do realizacji praw i obowiązków wynikających z orzeczenia wydanego w postępowaniu sądowym lub administracyjnym (art. 27 ust. 2 pkt 1, 5 i 10 UoDo).

Adwokat jako administrator danych może powierzyć innemu podmiotowi, w drodze umowy zawartej na piśmie, przetwarzanie danych klienta (art. 36a ust. 4 UoDo). Przepis ten odnosi się przede wszystkim do przetwarzania danych klienta przez aplikantów adwokackich, studentów prawa, praktykantów oraz pracowników kancelarii. Jednak w praktyce bagatelizowany jest wymóg formy pisemnej. Podmioty wyżej wymienione mają często dostęp do akt sprawy bez szczególnego upoważnienia. Przedstawiciele palestry nie informują ich o tym, że oni także zobowiązani są spełniać wy-

magania określone w przepisach UoDo, dotyczące zabezpieczania zbioru danych i w tym zakresie ponoszą taką samą odpowiedzialność jak administrator danych. Do zagadnienia obciążenia zabezpieczaniem danych osobowych odniósł się Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (dalej: GIODO). Zaznaczył, że to administrator danych zobowiązany jest do zastosowania środków technicznych i organizacyjnych zapewniających ochronę przetwarzanych danych, a w szczególności do zabezpieczenia danych przed osobami nieupoważnionymi. Wybór środków zapewniających optymalne zabezpieczenie pozostawia jednak administratorowi, który najlepiej wie, w jakim środowisku przetwarza dane i jakie mogą w nim wystąpić zagrożenia. Stanowisko to potwierdził NSA w Warszawie w wyroku z dnia 4 kwietnia 2003 r.: administrator odpowiada za czyny swoich pracowników w zakresie naruszenia ustawy. Nie może się przy tym ekskulować, na podstawie art. 26 tej ustawy, że dołożył szczególnych starań w celu ochrony tych danych¹⁰.

Ostatnią czynnością dokonywaną na danych osobowych jest ich usunięcie. Ma ono na celu ograniczenie lub uniemożliwienie dostępu do informacji w nich zawartych. Sama operacja nie wymaga już zgody klienta. Poprzez usuwanie danych według UoDo rozumie się ich zniszczenie lub anonimizację, czyli taką ich modyfikację, która nie pozwoli na ustalenie tożsamości osoby, której dane dotyczą (art. 7 pkt 3 UoDo). Czynność zniszczenia danych osobowych oznacza zatem ich bezpowrotne usunięcie, jak również fizyczne unicestwienie nośników danych, tak by odtworzenie informacji na nich zapisanych nie było możliwe. Rezultatem anonimizacji jest zaś pozbawienie informacji cech danych osobowych. „Czynność ta skutkuje możliwością dalszego dokonywania operacji na części informacji, które samodzielnie i łącznie nie będą umożliwiały zidentyfikowania tożsamości konkretnej osoby fizycznej. Przykładowo mogą to być dane zagregowane, dotyczące jakiejś określonej grupy osób”¹¹.

¹⁰ I. Kamińska, *Ochrona danych osobowych. Orzecznictwo sądów administracyjnych*, Warszawa 2007; II SA 2935/02, „Palestra” 2004, nr 7-8.

¹¹ J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Kraków 2007, s. 601-619.

Forma zgody na przetwarzanie danych osobowych klienta

UoDo uznaje zgodę za oświadczenie woli, zastrzegając przy tym, że zgoda ta nie może być domniemana ani dorozumiana z oświadczenia woli o innej treści. Wszelkie czynności *per facta concludentia* są prawnie nieskuteczne jako przesłanki legalizujące przetwarzanie danych¹². Oznacza to, że norma wyrażona w art. 7 pkt 5 ustawy deroguje normę ogólną wyrażoną w art. 60 k.c. w części dotyczącej ważności złożonego oświadczenia woli poprzez każde zachowanie osoby ujawniające jej wolę w sposób dostateczny¹³.

Adwokat gromadzący i przetwarzający dane osobowe klienta powinien zwrócić się do niego o zgodę, która musi zostać sformułowana w sposób jednoznaczny oraz być wyodrębniona z pozostałych składanych przez niego oświadczeń woli. Niewystarczające bowiem jest przywoływanie treści innych dokumentów czy oświadczeń. Jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w orzeczeniu z dnia 4 kwietnia 2003 r., zgoda na przetwarzanie danych osobowych musi być wyraźna, a wszystkie jej aspekty muszą być jednoznaczne dla podpisującego w momencie jej wyrażania. Wymagań tych nie spełnia podpisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych, stanowiącego element innego zobowiązania niezawierającego informacji o celach i zakresie przetwarzania tych danych¹⁴. 11 kwietnia 2003 r. teza ta została przez ten sam sąd uzupełniona o stwierdzenie, że zgoda nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, lecz powinna odnosić się do konkretnego stanu faktycznego, obejmując określone dane oraz sprecyzowany sposób i cel ich przetwarzania. Strona nie może być przy tym wprowadzona w błąd. Zgoda powinna być jasno wyrażona pod każdym z celów przetwarzania¹⁵. Warunek wyraźnego wy-

¹² Ibidem.

¹³ Art. 60 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., nr 16, poz. 93).

¹⁴ Wyrok NSA II SA 2135/2002, 4.04.2003 r., niepubl.

¹⁵ Wyrok NSA II SA 3942/2002, 11.04.2003 r., niepubl.

rażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych nie jest równoznaczny z obowiązkiem wyrażenia zgody w formie pisemnej. Dopuszczalna jest również zgoda ustna, jeżeli wyrażana jest z pełną świadomością wynikających z niej skutków prawnych. Niemniej w środowisku palestry powszechna jest praktyka przedkładania klientom pisemnego wzoru zgody na przetwarzanie danych osobowych¹⁶.

Zgoda może być odwołana w każdym czasie. Tego ustawodawca nie uzależnił już od żadnych wymogów formalnych. Można więc wnioskować, że klient odwołuje zgodę także konkludentnie, jednocześnie wypowiadając pełnomocnictwo. Dalsze przetwarzanie danych będzie jednak możliwe przez dwa tygodnie od dnia wypowiedzenia pełnomocnictwa, czyli przez okres, w którym adwokat jest zobowiązany do działania za stronę, chyba że zostanie z tego obowiązku zwolniony przez mocodawcę.

Ponadto administrator danych jest zobowiązany, bez zbędnej zwłoki, do usunięcia danych osobowych ze zbioru w każdym razie, gdy mocodawca wykaże, że dane te są niekompletne, nieaktualne, nieprawdziwe lub zostały zebrane w sposób niezgodny z ustawą albo są zbędne do realizacji celu, dla którego zostały zebrane.

Uprawnienia kontrolne GIODO

Przedmiotem dyskusji są dylematy powstałe w związku z pytaniem czy Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych może wykonywać uprawnienia wynikające z przepisów UoDo także w stosunku do osób, które są zobowiązane do zachowania tajemnicy zawodowej.

Ustawodawca przyznał adwokatowi przywilej w postaci uwzględnienia go w wyłączeniach podmiotowych UoDo w zakresie rejestrowania zbioru danych, prowadzonego przez GIODO. Zgod-

¹⁶ J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, op. cit., s. 601-619.

nie z art. 43 ust. 1 pkt 5 z obowiązku rejestracji zbioru danych zwolnieni są administratorzy danych dotyczących osób korzystających z ich obsługi adwokackiej (art. 43 ust. 1 pkt 5 UoDo). W ust. 2 tego przepisu przewidziane zostały kolejne wyłączenia zbiorów danych, które nie są poddawane niektórym czynnościom kontrolnym i w stosunku do których swych uprawnień nie może realizować GODO. Nie ma w nich wymienionych danych osobowych chronionych tajemnicą adwokacką. Wnioskując *a contrario*, GODO oraz upoważnieni przez niego inspektorzy są uprawnieni do przeprowadzenia ustawowo przewidzianej kontroli danych osobowych.

Ani doktryna, ani praktyka nie wykształciła jednego stanowiska co do tego, czy uprawnienia kontrolne z art. 12 i 14 UoDo, przysługujące GODO lub upoważnionym przez niego inspektorom mogą być wykonywane w trakcie kontroli w kancelarii adwokackiej. Dominuje jednak stanowisko, że skoro nie są one w tym zakresie wyłączone wprost w ustawie bądź przepisami PA, to mogą mieć zastosowanie w tych przypadkach. Pojawiają się jednak głosy, że PA wprowadza absolutny obowiązek zachowania tajemnicy adwokackiej a organy kontroli ochrony danych nie mają podstaw do jego uchylecia w trakcie sprawowanej kontroli. Stanowisko to jest jednak sprzeczne z przywołaną wcześniej tezą, że regulacje tajemnicy adwokackiej nie obejmują m.in. kontroli zgodności przetwarzania danych z przepisami o ochronie danych osobowych i dlatego powstaje obowiązek stosowania w tym zakresie przepisów ogólnych UoDo.

Zgodnie z art. 14 UoDo GODO lub upoważnieni przez niego inspektorzy mają prawo m.in. do: wstępu do pomieszczeń, w których przetwarzane są dane osobowe, wglądu do dokumentów, sporządzania ich kopii, żądania wyjaśnień w zakresie niezbędnym do ustalenia stanu faktycznego, a także przeprowadzenia oględzin urządzeń, nośników i systemów informatycznych służących do przetwarzania danych.

Uprawnienia kontrolne wyłączone są w stosunku do tych danych, które choć spełniają przesłanki ustawowych danych osobowych, stanowią jednocześnie przedmiot tajemnicy adwokackiej

i korzystają ze szczególnej ochrony. W trakcie przeprowadzanych czynności kontrolnych organ kontroli nie może bowiem zapoznać się z informacjami chronionymi przepisami szczególnymi PA. Kontrola GIODO nie stanowi podstawy do uchylenia tajemnicy adwokackiej, więc adwokat nie powinien dopuścić do czynności kontrolnych, które mogłyby stanowić zagrożenie dla tajemnicy adwokackiej¹⁷. Jak zauważył NSA, zgodnie z art. 12 pkt 1 ustawy o ochronie danych osobowych, przedmiotem kontroli GIODO powinna być jedynie zgodność przetwarzania danych z przepisami o ochronie danych osobowych¹⁸. Zatem każde zapoznanie się GIODO z danymi osobowymi w aspekcie merytorycznym, a nie formalnym, leży poza zakresem jego kompetencji.

Zagadnienie kontroli adwokatów przez GIODO nie było przedmiotem zainteresowania prawników aż do czasu, gdy temat ten poruszył pełniący wówczas urząd GIODO dr Wojciech Wiewiórowski w jednym z wywiadów dla „Gazety Wyborczej”¹⁹. Stwierdził on, że prawnicy nie są świadomi tego, jak powinny być zabezpieczone dane przed nielegalnym dostępem ze strony osób trzecich. Z jego analiz wynika, że kancelarie adwokackie nie wdrażają specjalnych systemów zabezpieczających i często korzystają z darmowych, niezapewniających szyfrowania skrzynek e-mailowych. W związku z tym, że dostrzegł on problemy z przetwarzaniem danych przez adwokatów, wpisał ich kompleksową kontrolę do planu na rok 2014²⁰. Samorządy adwokackie obstają bowiem przy tym, że zagrożenia związane z obrotem danych osobowych są wyolbrzymiane. Rzadkością są natomiast skargi na nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa informacji ze strony mocodawców, a konieczność ochrony tajemnicy adwokackiej jest oczywista dla każdego przedstawiciela palestry.

¹⁷ J. Dąbrowski, *Tajemnica adwokacka*, „Edukacja Prawnicza” 2014, nr 12, s. 10-12.

¹⁸ Wyrok NSA OSK 829/04, 16.12.2004 r., niepubl.

¹⁹ S. Wikariak, *GIODO zapowiada kontrole u prawników*, „Dziennik Gazeta Prawna” z 26.07.2013 r., s. 8.

²⁰ Ibidem.

Odpowiedzialność karna, cywilna i dyscyplinarna adwokata za niezgodne z prawem przetwarzanie danych osobowych

Adwokat, jak każdy administrator danych, ponosi odpowiedzialność karną za niezgodne z prawem przetwarzanie danych osobowych osób trzecich. Przedstawiciel palestry najczęściej naraża się na to, że udostępnia lub umożliwia dostęp do nich osobom nieupoważnionym. Takie postępowanie ma wtedy znamiona występuku stypizowanego w art. 51 UoDo. Przykładem na to jest ujawnienie kodu dostępu do zbioru danych. Ponieważ jednak jest to przestępstwo bezskutkowe, nieistotne jest, czy osoba nieupoważniona zapoznała się z tymi danymi, czy nie. Z przepisem art. 51 UoDo koresponduje zwykle przepis art. 266 § 1 k.k., który odnosi się do sytuacji ujawniania lub wykorzystywania informacji, z którymi sprawca zapoznał się np. w związku z działalnością gospodarczą wykonywaną wbrew przepisom ustawy lub zobowiązaniu (tajemnica służbowa).

Adwokat jako administrator danych może także stać się podmiotem przestępstwa indywidualnego z art. 52 UoDo. Odpowiada karnie wtedy, gdy choćby nieumyślnie narusza obowiązek zabezpieczenia danych osobowych przed zabraniem przez osobę nieuprawnioną, ich uszkodzeniem lub zniszczeniem.

Każda osoba, której dane osobowe dotyczą, w tym przypadku klient, mocodawca czy kontrahent adwokata, może dochodzić roszczeń związanych z ich niezgodnym przetwarzaniem również na drodze cywilnej, niezależnie od postępowania karnego. Wówczas adwokat może zostać pociągnięty do odpowiedzialności z tytułu deliktu bądź naruszenia dóbr osobistych. Roszczenia wynikające z deliktu będą musiały być uzasadnione zaistnieniem rzeczywistej szkody klienta, która powstała wskutek bezprawnego przetwarzania jego danych, a także związku przyczynowo-skutkowego między zachowaniem adwokata a szkodą. Znacznie mniejszy ciężar dowodu spoczywać będzie na pokrzywdzonym, gdy będzie on dochodził swoich praw na gruncie art. 23 i 24 k.c. Nie będzie zaś do-

wodził ani winy, ani szkody. Klient skorzysta z tej drogi, gdy ujawnienie jego danych osobowych naruszy jego wizerunek bądź tajemnicę korespondencji. W takich sytuacjach osoba, której dane zostały nielegalnie ujawnione, może na podstawie art. 24 k.c. domagać się: zaniechania zachowania, w wyniku którego ujawnione zostały dane osobowe, usunięcia skutków naruszenia, w szczególności przez złożenie oświadczenia o odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny.

Na gruncie ustawy PA adwokat będzie ponadto odpowiadać za niezachowanie tajemnicy adwokackiej. W myśl art. 80 PA adwokaci podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za niewypełnienie swoich obowiązków zawodowych. Przewidzianymi w tym wypadku karami dyscyplinarnymi są: upomnienie, nagana, kara pieniężna, zawieszenie w czynnościach zawodowych na okres od trzech miesięcy do pięciu lat, a nawet wydalenie z adwokatury.

Uwagi końcowe

Tajemnica adwokacka to instytucja wiekowa, o szczególnym rodowodzie. Współcześnie jej zadaniem jest wzbudzenie w społeczeństwie zaufania publicznego i zapewnienie bezpieczeństwa wymiany informacji w kontakcie z adwokatem. Stanowi warunek *sine qua non* prawidłowego funkcjonowania przedstawicieli państwa, a jej uchylenie może mieć jedynie charakter precedensowy.

Zarówno tajemnica zawodowa, jak i ustawowo uregulowana ochrona danych osobowych mają na celu ograniczenie lub uniemożliwienie dostępu do informacji osobom do tego niepowołanym. Powierzający swoje dane adwokatowi ma pewność, że zostaną one użyte jedynie w celach przez nich ustalonych.

Podlegający PA oraz kodeksowi etycznemu adwokat jest jednocześnie administratorem danych, a co za tym idzie – podlega reżimowi ustawy o ochronie danych osobowych. Ustawodawca nie wy-

łączył go z zakresu podmiotowego UoDo, co oznacza, że uznał regulację tajemnicy adwokackiej za niewystarczającą w zakresie ochrony danych osobowych. To właśnie z przepisów UoDo obowiązany jest korzystać adwokat podczas przetwarzania danych osobowych mocodawcy.

Adwokat podlega także kontroli przeprowadzanej przez GIO-DO lub upoważnionych przez niego inspektorów zgodnie z art. 12 i 14 UoDo. Jej przedmiotem może być jednak tylko zgodność przetwarzania danych z przepisami o ochronie danych osobowych. Merytoryczne zapoznawanie się z dokumentacją przechowywaną przez adwokata wkraczałoby w zakres tajemnicy adwokackiej.

Zarówno odpowiedzialność karna i cywilna za niezgodne z prawem przetwarzanie danych, jak i odpowiedzialność dyscyplinarna za naruszenie obowiązku tajemnicy adwokackiej zostały bardzo szeroko uregulowane. Brak świadomości uprawnionych oraz niejednolite przepisy w tym względzie powodują że procesy takie są wciąż incydentalne.

Mimo że obie instytucje cechują pewne odmienności dotyczące m.in.: miejsca i charakteru regulacji, zakresu przedmiotowego i podmiotowego oraz sposobu ochrony, nie sposób mówić o realizacji obowiązku tajemnicy adwokackiej bez przestrzegania norm UoDo.

Streszczenie

W artykule przedstawiono charakterystykę tajemnicy adwokackiej zarówno na podstawie szczególnych przepisów etyki zawodowej, jak i ustawy o ochronie danych osobowych. Postawiono pytanie, czy ochrona danych osobowych jest elementem składowym konstytucyjnego prawa do prywatności jako dobra osobistego. Problematycznym zagadnieniem staje się kolizyjność norm etycznych z ustawowymi oraz możliwość wyłączenia tych ostatnich. Ponadto rozważano ograniczenia kontroli tych danych osobowych, które objęte są tajemnicą adwokacką. Poruszono też kwestię odpowiedzialności karnej i cywilnej za niezgodne z prawem przetwarzanie danych osobowych, a także odpowiedzialności dyscyplinarnej za postę-

powanie sprzeczne z zasadami etyki zawodowej. Przywołano poglądy doktryny oraz stanowisko orzecznictwa, aby znaleźć kompromis pomiędzy skrajnymi koncepcjami.

Lawyers' secrecy in the context of the Act on the Protection of Personal Data

Summary

The authors undertake to provide the characteristics of legal professional privilege, both based on the specific rules of professional ethics, as well as the Personal Data Protection Act. The question raised is whether the protection of personal data is a component of constitutional right to privacy as personal interests. The problematic issue becomes a collision of ethical standards with the statutory ones, and the possibility to disable the latter. At the same time the question of limiting control over these personal data which are covered by legal privilege is considered. Moreover, the issue of criminal and civil liability for unlawful processing of personal data, as well as disciplinary liability for the proceedings contrary to the principles of professional ethics is raised. The authors recall the standpoint of doctrine and jurisprudence trying to find a compromise between the extreme concepts.